

Szanowne Koleżanki Delegatki, Szanowni Koledzy Delegaci.

W imieniu ustępujących władz PTWK: Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego witam serdecznie wszystkich zgromadzonych na XIX Walnym Zjeździe PTWK. Dziękuję za przybycie, za gotowość dalszego aktywnego członkostwa w naszym Towarzystwie.

Zdajemy dziś sprawę z działalności w latach 2013-2017. Ale za nami nie tylko te ostatnie cztery lata, za nami, za naszymi poprzednikami już 95 lat bogatej, owocnej, dobrej działalności Towarzystwa. Za kolejne wspólne lata pracy społecznej dziękuję członkom Zarządu Głównego: Olsze Sikorskiej, działającej na wielu polach wiceprezes, Maryli Kuisz sekretarz generalnej Towarzystwa, Anieli Topulos skarbnik, Antoniemu Szperlichowi i Andrzejowi Tomaszewskiemu członkowi zarządu, komisarzowi Konkursu *Najpiękniejsze Książki Roku*. Niestety w trakcie kadencji opuścili nas wiceprezes Tadeusz Górny i członek Zarządu mecenas Wojciech Orzewski. Długo będziemy pamiętać ich różnorodny, ale równie cenny, wkład w rozwój i sukcesy PTWK. Dziękuję ustępującym członkom Komisji Rewizyjnej Annie Fijewskiej Makowskiej, Wojciechowi Łyskowi i Janowi Stryjskiemu; mądre i wnikliwe oceny i analizy Komisji corocznie właściwie kierunkowały naszą działalność. Dziękuję Sądowi Koleżeńskiemu, w składzie Lidia Sadowska, Katarzyna Kamińska, Józef Ambroziewicz i Danuta Trzpił, za gotowość do rozstrzygnięcia ewentualnych sporów i konfliktów; podobnie jak w poprzednich kadencjach, nasz Sąd nie miał powodów do obrad, za co składać należy podziękowania naszym członkom, za ich godną, kulturalną, niekonfliktową postawę. Dziękuję za działalność Komisji problemowych PTWK, a szczególnie Komisji Historycznej z Irena Janowską Woźniak i Komisji Szkoleniowej z Wojciechem Łyskiem. Dziękuję także za wsparcie jakiegoś swym doświadczeniem, taktem i rozsądkiem udzielał nam Prezes Honorowy Andrzej Kurz. Cieszy też fakt, że osoby, które otrzymały cztery lata temu godność honorowego członkostwa PTWK, są wciąż z nami, żywo interesują się codziennością Towarzystwa i wspierają nas. Szczególne podziękowania kieruję na ręce prezesa ZAiKS prof. Janusza Foglera za jego osobistą pomoc i życzliwość oraz współpracę całego Stowarzyszenia ZAiKS z nami. Wielkie słowa podziękowania należą się Koleżankom pracującym w Biurze PTWK pod wodzą pani Dyrektora Maryli Kuisz. Zarówno Maryla, jak panie Jola, Lidka i Urszula nie są jedynie pracownicami a są i czują się aktywnymi członkiniami Towarzystwa, a ich praca często nosi znamiona społecznej aktywności. Żaden nasz organ statutowy nie mógłby skutecznie działać bez wsparcia tych Koleżanek. W trakcie kadencji mogliśmy także liczyć na wsparcie pomoc i życzliwość wielu Koleżanek i Kolegów, którzy mimo iż w tej kadencji nie pełnili funkcji wybieralnych zawsze chętnie i życzliwie nam dopomagali. Nie do przecenienia jest ścisła współpraca z miesięcznikiem i portalem Wydawca, za co składam gorące podziękowania Galinie i Andrzejowi Palaczom, a także zastępczyni redaktora naczelnego Wydawcy koleżance Barbarze Petrozolin-Skowrońskiej.

Sprawozdanie z działalności Zarządu jest w Państwa rękach. Informacje te za chwilę wzbogacone będą o wnikliwą analizę Komisji Rewizyjnej. Nie chcę powtarzać spraw, które ujęliśmy w sprawozdaniu. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka spraw charakteryzujących minione czterolecie.

Na pewno na przestrzeni ostatnich kilku kadencji PTWK, mijające czterolecie, to czas najtrudniejszy dla rozwijania naszej działalności. Nie sprzyjało wiele okoliczności, na które zwracamy uwagę. Coraz trudniej postępuje akwizycja na prowadzone przez nasze Biuro kursy. Są one z jednej strony realizacją przyświecającej nam misji troski o etos zawodu, o poziom edytorstwa, z drugiej zaś strony nie ukrywamy, iż jest to dla Towarzystwa istotne źródło pozyskiwania środków służących finansowaniu bieżących, tak zwanych kosztów stałych naszego funkcjonowania. Staramy się docierać do możliwie najszerszych kręgów potencjalnych zainteresowanych tymi szkoleniami, staramy się wzbogacać, uatrakcyjnić ofertę i specyfikę szkoleń nadążając za wszelkimi nowinkami ruchu wydawniczego, ale coraz powszechniejsze jest przekonanie tak osób, jak i instytucji, iż posiadają wystarczającą wiedzę by zajmować się fachowo edytorstwem. Oplakane efekty tej postawy często obserwujemy podczas targów czy licznych konkursów. Inna sprawa to konkurencja, która przez lata nam wyrosła. Pojawiło się wiele ośrodków, w mniejszym lub większym stopniu wzorujących się na naszej myśli, na naszych koncepcjach, które często mając lepszą promocję skutecznie konkurują na tym wąskim szkoleniowym polu.

Podobnie zresztą ma się sprawa z naszym konkursem *Najpiękniejsze Książki Roku*. W tej kadencji będziemy go organizować po raz 60. Pojawiło się wiele podobnych konkursów, niektóre o bardzo zbliżonej formule, ale są też wybory książek miesiąca, kwartału, regionu itd. Z jednej strony to dobrze, bo poszerza to medialne informacje o książce, służy popularyzacji szeroko rozumianego czytelnictwa ale i pojedynczych tytułów. Takie są też prawa wolnego rynku, byle nie następowało przejmowanie czyichś koncepcji, projektów czy dorobku.

Są jednak także dobre zjawiska. Umocniły się i wpisały w warszawski, krajowy, ale i międzynarodowy pejzaż Warszawskie Targi Książki na Stadionie Narodowym. Za trzy miesiące odbędzie się 8 już edycja z Niemcami jako Gościem Honorowym. Umocnił się ich międzynarodowy charakter. PTWK od samego początku wspierało ideę stworzenia siłami wydawców nowej formuły targów w Warszawie. Jako prezes PTWK włączyłem się także indywidualnie w tę inicjatywę pełniąc początkowo funkcję prezesa rady nadzorczej a od 4 lat prezesa zarządu spółki Targi Książki. Wspólnie z firmą Murator organizowane są także Śląskie Targi Książki na jesieni, a w lecie plenery czytelnicze w Szczecinie i w Gdyni. Poszerzana jest w ten sposób promocja książki, która dociera do nowych obszarów, do nowych czytelników, ułatwia nabywanie książek, pozwala na bezpośrednie kontakty z autorami i wydawcami.

Trwałe miejsce w kalendarzu krajowych imprez targowych zajmują Poznańskie Spotkania Targowe, piękna, odważna i wizjonerska inicjatywa Olchy Sikorskiej sprzed ponad 17 lat. Przypomnę, że to PTWK, a konkretnie Oddział Poznański, od początku jest organizatorem Spotkań, które ostatnio w sposób trwały i korzystny związały się z Międzynarodowymi Targami w Poznaniu i urzędem Prezydenta Miasta.

Nie mogę nie wspomnieć sprawy która bulwersowała tysiące osób zatroskanych losem książki w Polsce. Nie znalazłem żadnego porównania, żadnej podobnie niezrozumiałej, zapiekłej akcji przeciwko ostatniemu państwowemu wydawnictwu literackiemu jakie w 2015

roku rozpętali wspólnie urzędnicy ministerstw skarbu i kultury przy współudziale ówczesnego dyrektora Instytutu Książki. PIW został ogłoszony bankrutem, a jego dobra miały już swe przeznaczenie. Ktoś wyciągał ręce po kamienice, ktoś po prawa, ktoś po resztę. Poza społecznym ruchem zainicjowanym przez Pana Przemysława Pawlaka znikąd pomocy, z dwoma chlubnymi wyjątkami posłów Krystyny Łybackiej i Tadeusza Iwińskiego, ściana obojętności parlamentarzystów. Byłem obiektem bezprecedensowych ataków i zarzutów, które nie znalazły później potwierdzeń, niezręcznie jest o tym mi mówić... Losy wydawnictwa, jak słyszymy, potoczyły się trybem który proponowałem już dziesięć lat temu ministrom Ujazdowskiemu, Mercie i Zdrojewskiemu. PIW jest narodową instytucją kultury... Gorzkie, ale jednak zwycięstwo.

Skoro o Parlamencie padły tu słowa, trzeba odnotować, iż PTWK włączyło się w popieranie uchwalenia tak zwanej ustawy o książce. Co do szczegółów zgłaszaliśmy jako Towarzystwo szereg uwag, poprawek, refleksji ale uznaliśmy, że skoro większość wydawców osiągnęła konsensus co do tej idei, to i PTWK musi dołączyć do lobbystów ustawy. Zwracaliśmy uwagę, iż nazwa projektu jest na wyrost, że regulacja dotyczy wyłącznie ceny książki, a pomija szereg innych żywotnych dla środowiska spraw, ale wspieraliśmy Polska Izbę Książki z nadzieją, iż uchwalenie tego aktu otworzy drogę kolejnym regulacjom. Parlamentarzyści wpisani w skład sejmowej komisji kultury nie stali się jednak zwolennikami tych uregulowań, byli najtrudniejszym do przekonania partnerem, jeśli to słowo jest adekwatne. Finał sprawy znamy.

Zajrzałem do mego wystąpienia na poprzednim Zjeździe. Kończąc tamto wystąpienie przed czterema laty wskazałem na kilka spraw, na kilka obszarów, w których winniśmy w rozpoczynającej się wówczas kadencji wykazać się aktywnością, które winniśmy objąć swą troską, swym działaniem. Niektóre z nich pozostają wciąż aktualnymi. Niech nadal – uzupełnione i zmodyfikowane – stanowią przesłanie dla nowych władz.

- 1. Na pewno wciąż należy podejmować różnorodne działania na rzecz wzmocnienia pozycji wydawców na rynku książki.**
- 2. PTWK winno skupiać się na sprawach etosu, czy też etyki zawodu (służą temu też nasze cykle szkoleniowe). Liczne pisma do nas kierowane utwierdzają nas że wciąż jeszcze PTWK postrzegane jest jako rodzaj sumienia, rodzaj sędziego w różnych złożonych sprawach związanych z poczuciem sprawiedliwości, prawego, zgodnego z prawem i etyką postępowania na rynku książki,**
- 3. Dbając o wzrost czytelnictwa, szczególnie wspierać należy wydawców książki dziecięcej, a szczególnie małych „rodzinnych” wydawnictw edytujących książki edukacyjne i ilustrowaną literaturę dziecięcą.**
- 4. Rolą PTWK jest ukazywanie wartości z jakimi wiąże się tradycyjny kunszt edytorski. Winniśmy z jednej strony plon konkursu NKR pokazywać światu, jeszcze szerzej niż**

dotychczas, z drugiej uczynić wszystko, by konkurs ten w cyklu biennale czy triennale miał tu w Warszawie wymiar międzynarodowy.

5. Wzmacniać winniśmy świadomość niemal już stuletniej tradycji działania PTWK, co u początków czyniliśmy w bardzo ścisłej współpracy z księgarzami.
6. Winniśmy powrócić do dyskusji o sensie i potrzebie ustawy o książce, uregulowania spraw dla nas istotnych. Sprawdźmy w dyskusji co taka regulacja prawna może nam pozytywnego przynieść.
7. Od lat, bezskutecznie, pojawiają się apele o skorzystanie ze skandynawskich wzorców bibliotek, dystrybucji, praw rynku książki. Może warto we współpracy z Instytutem Książki zorganizować jakieś badania czy wyjazdy studyjne by rozpoznać te koncepcje. Podobnie odwzorować można francuskie działania na rzecz czytelnictwa skutkujące niezwykle, do pozazdrozczenia, poziomem czytelnictwa. Skoro o Instytucie Książki wspomniałem, to deklarujemy stałą gotowość współpracy ze wszystkimi instytucjami państwowymi, społecznymi dla dobra środowiska i rozwoju czytelnictwa.
8. Trzeba apelować o zmianę systemu dotacji przenosząc dotowanie pojedynczych tytułów, na rzecz dotowania bibliotek, na dotowanie czytelnika. Tak rozumianej troski o rozwój czytelnictwa dopominał się już w 1928 roku Antoni Słonimski
9. Pilnej aktualizacji wymagają informacje o PTWK i naszej działalności na portalu Wydawcy. Przy tej okazji, należy w naszej działalności rozumieć i korzystać ze wszystkich nowoczesnych środków komunikacji, docierania do społeczeństwa, do środowiska, do potencjalnych czytelników
10. Winniśmy jednym głosem wspierać obronę samodzielności i samostanowienia organizacji pozarządowych. Proponowane zmiany w funkcjonowaniu tak zwanych NGOS-ów i ich zasad funkcjonowania grożą ograniczeniem samodzielności i autonomii.
11. Komitet porozumiewawczy organizacji środowiska książki, po dwóch kadencjach sprawnego funkcjonowania zaprzestał spotkań, zaprzestał konsultacji. Winniśmy dążyć do reaktywowania jego prac. W zbiorowej jedności siła.

Kończąc chcę podziękować wszystkim Komisjom Zjazdowej, Statutowej, Programowej, wszystkim których wysiłek doprowadził do organizacji i mam nadzieję sprawnego przebiegu naszego Zjazdu.

Rafał Skąpski